

RADA PROGRAMOWA: **PROF. WOJCIECH BIEŃKOWSKI** (UCZELNIA ŁAZARSKIEGO), **DR. PRZEMYSŁAW GRAJEWSKI** VEL **ŻURAWSKI** (UNIwersYTET ŁÓDZKI), **DR. HAB. JAN KŁOS** (KATOLICKI UNIwersYTET LUBELSKI), **PROF. DOMINIKA MAISON** (UNIwersYTET WARSZAWSKI), **PROF. WITOLD KWAŚNICKI** (UNIwersYTET WROCLAWSKI), **MARCIN PIASECKI** (GREMI MEDIA), **PROF. ZBIGNIEW RAU** (UNIwersYTET ŁÓDZKI), **PROF. BOGDAN SZLACHTA** (UNIwersYTET JAGIELLOŃSKI),

RADA FUNDACJI: **ROBERT GWIAZDOWSKI**, PREZES, CZŁONKOWIE: **TOMASZ PRUSZCZYŃSKI**, **MARIUSZ PAWLAK**

ZARZĄD: **TOMASZ WRÓBLEWSKI**, PREZES, **CZĘZARY KAŻMIERCZAK**, CZŁONEK ZARZĄDU

Warszawa, 04.07.2018

Stanowisko WEI: Po wystąpieniu Premiera w Strasburgu

Protesty przed Sądem Najwyższym może nie były tym razem imponujące, wystąpienia euro posłów w strasburskiej debacie o Polsce, z pewnością nie były najmądrzejsze, a w światowych mediach usunięcie prezes Sądu Najwyższego przegrywało z mistrzostwami świata, tajskimi chłopcami w grocie, z upadającym rządem Angeli Merkel, a nawet z wyborami w Meksyku. Gorzej, że odbiór zmian przeprowadzanych w Polsce był jednoznaczny. Może to jeszcze nie Turcja, ale dla światowej opinii publicznej, to już ta sama rodzina.

Wystąpienie premiera Morawieckiego w Strasburgu pełne było zgrabnych i przenikliwych ocen unijnej bezradności, hipokryzji i bezideowości. Pod jego przekorną definicją populizmu, który w rzeczywistości jest spontaniczną reakcją narodów na niedemokratyczne procedury unijnych instytucji, podpisałyby się większość prawicowych organizacji na świecie z nami włącznie.

Nam w Warsaw Enterprise Institute szczególnie podobały się słowa krytyki zamrożonego rynku usług i niszczenia konkurencji przez opodatkowywanie pracowników delegowanych. Wielu zgromadzonych w Parlamencie Europejskim zgadzało się z oceną kryzysu imigracyjnego, inni przyklasnęliby walce Polski z szajkami VATowskimi. Konserwatyści, etatyści, nawet socjaliści znaleźliby w przemówieniu Premiera Morawieckiego coś dla siebie, kiedy mówił o walce z ubóstwem dzieci.

Problem nie w tym co komu mogło się podobać, ale w tym, co wszystkim się nie podoba. Usunięcie prezesa Sądu Najwyższego, niezależnie od tego jak krytycznie podchodzimy do obecnego systemu sądownictwa, uważane jest za granicę, za którą kończy się spór o model demokracji, a zaczyna się stopniowanie autorytaryzmu. Skoro można w biegu zmienić prezes Sądu Najwyższego, to nie ma nic czego nie da się zmienić. Żadnej umowy społecznej, a tym bardziej handlowej. Skoro na mocy wprowadzonej przez ustawę „skargi nadzwyczajnej” można zaskarżyć każdy dotąd prawomocny wyrok, nawet sprzed kilkunastu lat nie powinien dziwić fakt, że sądy zagraniczne będą mieć wątpliwości przy wystawianiu klauzuli wykonalności polskich wyroków.

Niezależnie jak niesprawiedliwe się to teraz wyda premierowi Morawieckiemu, to we wszystkich wskaźnikach i rankingach wiarygodności gospodarczej, będzie to potężna kotwica dla dalszego rozwoju Polski. Z gospodarczego punktu widzenia, istotą państwa nie jest bowiem sprawne rozdawanie

RADA PROGRAMOWA: **PROF. WOJCIECH BIEŃKOWSKI** (UCZELNIA ŁAZARSKIEGO), **DR. PRZEMYSŁAW GRAJEWSKI VEL ŻURAWSKI** (UNIwersYTET ŁÓDZKI), **DR. HAB. JAN KŁOS** (KATOLICKI UNIwersYTET LUBELSKI), **PROF. DOMINIKA MAISON** (UNIwersYTET WARSZAWSKI), **PROF. WITOLD KWAŚNICKI** (UNIwersYTET WROCLAWSKI), **MARCIN PIASECKI** (GREMI MEDIA), **PROF. ZBIGNIEW RAU** (UNIwersYTET ŁÓDZKI), **PROF. BOGDAN SZLACHTA** (UNIwersYTET JAGIELLOŃSKI),

RADA FUNDACJI: **ROBERT GWIAZDOWSKI**, PREZES, CZŁONKOWIE: **TOMASZ PRUSZCZYŃSKI**, **MARIUSZ PAWLAK**

ZARZĄD: **TOMASZ WRÓBLEWSKI**, PREZES, **CZĘZARY KAŻMIERCZAK**, CZŁONEK ZARZĄDU

pieniędzy zebranych w podatkach tylko administrowanie, pilnowanie zasad równego traktowania i równej konkurencji. W przypadku naruszenia równowagi czy konfliktu interesów z państwem, zapewnienie, że organ, który będzie orzekał w sprawie, w żadnej mierze nie będzie zależny od polityków nadzorujących administrację. Nigdy z tym w Polsce nie było najlepiej. Pytanie na które w Strasburgu zabrakło odpowiedzi, kto ma być teraz gwarantem niezależności.

W zamieniającym się świecie nie ma wielu trwałych punktów odniesienia dla inwestorów, dla podejmowania decyzji o rozwijaniu czy zwijaniu się firm. Wszystkie miary są płynne, popyt, podaż, nawet wzrost gospodarczy może okazać się ulotną wartością. Dlatego funkcjonowanie sądów, pewność prawa są tak wysoko punktowane. Zarówno w rankingu Banku Światowego, Funduszu Walutowego jak i w Indeksie Wolności który co roku przygotowujemy razem z Heritage Foundation i Wall Street Journal. Spadek wiarygodności w tej sferze może oddziaływać na wszystkie inne.